

ks. dr hab. Marek Jeziorański
Katedra Pedagogiki Ogólnej
Wydział Nauk Społecznych
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Lublin, 22.01.2024

Recenzja dorobku naukowego dr Anety Słowik w postępowaniu habilitacyjnym
w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika
dla Rady Naukowej Dyscypliny Pedagogika Federacji Naukowej WSB-DSW Merito

Wykształcenie i kariera zawodowa Habilitantki

Habilitantka dr Aneta Słowik w 2005 roku uzyskała magisterium z pedagogiki (specjalność: poradnictwo) na Uniwersytecie Zielonogórskim. W 2011 roku otrzymała stopień doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie pedagogika w Dolnośląskiej Szkole Wyższej we Wrocławiu na podstawie dysertacji *Biograficzne uczenie się polskich emigrantów w Anglii*. Dodatkowo Habilitantka posiada magisterium z filologii angielskiej (Wyższa Szkoła Filologiczna we Wrocławiu) oraz licencjat z filologii francuskiej (Uniwersytet Zielonogórski). W ramach studiów filologicznych odbyła roczne stypendium Erasmus w uczelni Haute École Francisco Ferrer w Brukseli. W 2007 roku ukończyła studia podyplomowe Careers Counselling – Lifelong learning – Trener, Coach, Doradca w Dolnośląskiej Szkole Wyższej we Wrocławiu. Od lutego do lipca 2009 roku w ramach *visiting reasercher* przebywała w Centre for Urban and Regional Development Studies, School of Geography, Politics and Sociology na uniwersytecie w Newcastle upon Tyne. Od 1.10.2006 roku pracuje w Dolnośląskiej Szkole Wyższej we Wrocławiu, początkowo była zatrudniona na stanowisku asystenta na Wydziale Nauk Pedagogicznych, a od 1.04.2011 roku na stanowisku adiunkta na Wydziale Studiów Stosowanych.

W tym czasie Habilitantka wypracowała obszerny dorobek naukowy, na który składają się: 2 książki autorskie, 44 artykuły w czasopismach i rozdziały w monografiach (w tym 4

przed doktoratem), 11 współredakcji monografii naukowych (w tym jedna przed doktoratem), 3 redakcje numerów czasopism oraz jeden przekład monografii z języka francuskiego. Warto zaznaczyć, że wiele z ww. pozycji zostało opublikowanych w języku angielskim i francuskim. Uzyskany dorobek jest tematycznie spójny oraz wskazuje na systematyczną pracę naukową Habilitantki.

1. Ocena głównego osiągnięcia naukowego będącego przedmiotem postępowania habilitacyjnego

Jako główne osiągnięcie naukowe będące przedmiotem w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr A. Słowik przedstawiła dwie monografie – *Trzy fale polskiej emigracji. O doświadczeniach biograficznych polskich emigrantów z Newcastle upon Tyne* (2013) i *Transnarodowe sieci poradnicze polskich emigrantów* (2016), jedną książkę pod redakcją (wraz z Alison Stenning) *Post-Accession Migration in Europe – a Polish Case Study* oraz 16 powiązanych tematycznie artykułów naukowych publikowanych w latach 2011–2022. Należy zaznaczyć, że materiały przedstawione do oceny zostały bardzo starannie przygotowane i opisane. Zbiór tych publikacji został przez Habilitantkę zatytułowany „Dynamika i transformacja kontekstualnych uwarunkowań i metodologicznych inspiracji badań nad poradnictwem w środowisku polskiego emigranta”. W przedstawionym dorobku zauważam konsekwentne realizowanie przez Habilitantkę wybranego obszaru badań, na który składają się dynamika poradniczych procesów obecnych w sytuacji polskiego emigranta oraz – choć w zdecydowanie mniejszym stopniu – namysł nad metodologicznymi kwestiami związanymi z prowadzeniem badań naukowych.

1.1. Teoretyczna perspektywa badawcza

Habilitantka w swoich publikacjach wykazuje umiejętność sprawnego posługiwania się założeniami teoretycznymi przy analizowaniu wyników badań własnych. Na wstępie należy zaznaczyć, że prezentuje w nich pogłębioną wiedzę dotyczącą procesów migracyjnych, form pomocowych (formalnych, nieformalnych, pozaformalnych) oraz teoretycznych założeń prowadzenia badań empirycznych. Zagadnienia merytoryczne zostały ukazane bardzo szeroko, zarówno pod względem historycznym, jak i komparatystycznym. Habilitantka prowadzi badania – początkowo – nad sytuacją polskiego migranta oraz sieciami poradniczymi w Anglii. Następnie przedstawia badania własne oraz zaczerpnięte z literatury przedmiotu związane z sytuacją migracyjną m.in. w USA, Niemczech, Francji, Kolumbii,



Japonii. Znamstwo Habilitantki i umiejętność posługiwania się dostępnym materiałem są wysokie.

Należy pokreślić również fakt, że Habilitantka konsekwentnie eksploruje nowe pola badawcze związane z przyjętą tematyką. Myślę tutaj m.in. o badaniu procesów biograficznych drugiego pokolenia polskich migrantów w Niemczech, a także rodaków, którzy powracali do Ojczyzny po wielu latach pobytu zagranicą, oraz „na gorąco” podejmuje problematykę migrantów i uchodźców z Ukrainy na teren Polski po wybuchu wojny. Tematów i pól badawczych związanych z pomocowymi sieciami migrantów jest wiele. Szczególnie chciałbym wyróżnić podjęcie zagadnienia związanego z masowym ruchem uchodźczym z Ukrainy do Polski po wybuchu wojny. Zauważenie tego zjawiska z perspektywy badanej przez siebie problematyki i przystąpienie do badań od razu, gdy taka sytuacja nastąpiła, świadczy – moim zdaniem – o autentycznej, głębokiej ciekawości badawczej, co jest istotną cechą człowieka nauki.

Znamstwo podejmowanej problematyki musi przekładać się na umiejętną operacjonalizację podstawowych kategorii teoretycznych wykorzystywanych w badaniach empirycznych. W swoich tekstach od samego początku Autorka wyraźnie określa teoretyczną perspektywę badawczą. I tak na przykład w początkowych badaniach wiodącymi są: koncepcja *floatingu* (zawieszenia, dryfowania, balansowania) Agnieszki Bron (por. *Trzy fale...*, s. 18), charakter edukacyjny ewentualnie wartość edukacyjna – to wiodące kategorie pierwszej książki. Są one dokładnie analizowane i opisywane ze wskazaniem ich subkategorii (*Trzy fale...*, rozdział 2). Niemniej jednak trzeba zauważyć, że sposób posługiwania się wymienionymi kategoriami jest sprawniejszy we wcześniej opublikowanych artykułach. Chodzi mi w tym momencie nie tyle o wyjaśnienie treściowe przyjmowanych kategorii – jako że na tym poziomie analiza jest właściwa i wyczerpująca – ale o umiejętność przeniesienia założonych konstruktów teoretycznych do prezentacji wyników własnych badań empirycznych. Na szczególne wskazanie zasługuje tu na przykład artykuł *Trajektoria uczenia się emigrantów w sytuacji doświadczania 'zawieszenia' (floating). Ku rozumieniu poradnictwa międzykulturowego* (2012), w którym wręcz modelowo została potraktowana kategoria *floatingu* A. Bron. Natomiast kategoria „charakteru edukacyjnego” *floatingu* lepiej wykorzystana jest przy prezentacji wniosków własnych badań w artykule *Specyfika uczenia się na obczyźnie trzech fal polskiej emigracji* niż w książce z 2013 roku.

Innym przykładem jest prezentacja podsumowania i wyników, które zostają wpisane w kategorię „typów idealnych” Maxa Webera (*Trzy fale...*, s. 156). To również pokazuje dojrzałość naukową Autorki. Nie pozostawia ona wyników swoich badań w „stanie

surowym”, ale ujmuje je w kontekst teoretyczny, z którego wynikały założenia prowadzonych badań. Jedynie takie postępowanie nadaje wartość pracy naukowej. Niemniej jednak uważam, że lepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby Autorka – prezentując wyniki swoich badań – wyraźniej odwołała się do kategorii „edukacyjnego uczenia się” lub „edukacyjnych wartości”, ponieważ oba terminy pojawiają się w jej opracowaniu. Byłoby to wyraźniej powiązane z głównymi założeniami badań. Chciałbym jeszcze podkreślić fakt, że Habilitantka w swoich badaniach stara się często prezentować i nazywać określone typy badanej rzeczywistości. Dotyczy to m.in. form uczenia się w sytuacji *floatingu*, typów sieci pomocowych czy typów doradców na emigracji. Ta ostatnia klasyfikacja obecna jest przede wszystkim w tekście *Doświadczenie w konstruowaniu i uruchamianiu poradniczych praktyk. W przestrzeni polskich emigrantów* (2016). Te klasyfikacje przekonują o głębokim zanurzeniu Autorki w opisywaną rzeczywistość, a przez to o swobodnym rozpoznawaniu jej istotnych cech.

Podobnie opracowane zostały takie zagadnienia teoretyczne, jak: transnarodowość, migracja, sieć czy sieci poradnicze (por. *Transnarodowe sieci...*). W prezentowanych kategoriach Autorka powołuje się na wcześniejsze opracowania obecne w literaturze. Pokazuje ich różnorodność i specyfikę. Porównuje i na tej podstawie określa przyjmowane przez siebie teoretyczne stanowisko badawcze. Zdarzają się jednak takie fragmenty, w których nie widać wyraźnego związku prezentowanych zagadnień teoretycznych z własnym projektem badawczym. Na przykład wyliczone komponenty sieci społecznej (*Transnarodowe sieci...*, s. 67) lub ukazana strukturalna analiza sieci Petera R. Monge’a i Noshira S. Contractor’a (*Transnarodowe sieci...*, s. 79-82) nie przekładają się na zbudowanie wyraźnego modelu (klucza) porządkującego treści wynikające z przepracowanych narracji. Owszem, te zagadnienia, obecne w opisie dotychczasowego stanu wiedzy, pojawiają się we wnioskach przedstawionych przez Autorkę, ale spodziewałem się większego ich uporządkowania zgodnie z zasygnalizowanymi wcześniej zagadnieniami czy kategoriami. Czasami odnoszę wrażenie, że bogato ukazany aktualny stan wiedzy nie jest w pełni wykorzystany przez Autorkę do prezentacji swoich badań, czego konsekwencją może być utrudnione wpisanie badań wykonanych przez Habilitantkę i ich wyników do ogólnego stanu wiedzy. Szkoda, bo przeprowadzone przez dr A. Słowik badania są niezwykle ważne i cenne nie tylko dla poznawania procesów uczenia się migrantów, ale również stanowią uniwersalny przykład wzrastania w człowieczeństwie bez względu na okoliczności środowiskowe i tzw. los. Poza wartością merytoryczną (naukową) publikacje przekonują o wielkiej sile autokreacji człowieka.



Na szczególną uwagę zasługuje wysoka uczciwość i pokora Habilitantki wobec własnych osiągnięć badawczych. Pisze ona: „[...] choć dopracowuję się autorskiej typologii sieci, to jednak uważam, że kształt sieci można przyrównać do ramy malowanego obrazu lub stalowej konstrukcji budynku. Konstrukcja ta wymaga wysycenia kolorami farb i wypełnienia materiałami budowlanymi” (*Transnarodowe sieci...*, s. 154). Po czym dodaje, że sieci tworzone przez polskich migrantów „[...] z trudem poddają się klasyfikacji i wymykają się wszelkim uogólnieniom. [...] Dla mnie, każda indywidualna sieć tworzona lub przyjmowana za własną (przez emigranta) wymaga nie tylko odrębnej analizy i uwagi, ale podważa i neguje generalizacje, które konstruuje” (*Transnarodowe sieci...*, s. 154). Natomiast w artykule z 2016 roku stwierdza: „Z dużą ostrożnością podchodzę do jednoznacznych dyrektyw, zamykających stwierdzeń, zakleszczających emigrantów i ich światy w proponowane ramy” (*Doświadczenie w konstruowaniu i uruchamianiu poradniczych praktyk...*, s. 270). Przykładów takiego podejścia jest więcej. Wysoko cenię taką postawę Badaczki, która nie dogmatyzuje wyników swoich badań. Z jednej strony nie ucieka przed próbą pewnych generalizacji i ukazania powtarzających się schematów postępowania, gdyż tego wymaga wpisanie własnych badań do dorobku nauki, ale – z drugiej strony – dla Habilitantki rzeczywistość jest cały czas otwarta i zmienna, co skłania ją do ostrożnego formułowania i przyjmowania własnych propozycji wniosków. Takie podejście mówi o jeszcze jednym, co jest sygnalizowane w wielu miejscach prowadzonych przez Habilitantkę badań. Mianowicie, dr A. Słowik ceni sobie przede wszystkim poznawanie rzeczywistości, pomimo różnego rodzaju trudności (m.in. trudności terminologicznych, o czym poniżej), które się z tym wiążą, a nie dopasowywanie rzeczywistości do przyjętego modelu badawczego, tak, by „pięknie wyglądało”. Czasami wierność badanej rzeczywistości skłania ją do zmiany planów badawczych, co tłumaczy tym, że „otwartość na to, co niezaplanowane, jest niezwykle ważna w procesie badań jakościowych” (*(Nie)Moc i pomoc. Poradnicze sieci*, 2016, s. 80). W pełni podzielam takie podejście i uważam je za niezwykle ważną cechę przy prowadzeniu badań.

1.2. Zagadnienia metodologiczne

Drugim, istotnym obszarem badawczego namysłu i poszukiwań naukowych Habilitantki są „metodologiczne inspiracje badań”, jak sama to nazywa w tytule całości dorobku habilitacyjnego. Po zapoznaniu się z pełną dokumentacją Habilitantki stwierdzam przede wszystkim, że ten namysł jest obecny i widać, jak on ewoluuje. W każdym tekście przedstawionym do oceny obecny jest obszar prezentacji zagadnień metodologicznych. Jest on również konsekwentnie realizowany w całości dorobku wskazanego do oceny. Ogólnie

rzecz ujmując, Habilitantka przyjmuje perspektywę badań jakościowych realizowanych w paradygmacie interpretacyjnym i z wielką świadomością respektuje reguły tego stanowiska metodologicznego. Przykładem niech będzie wypowiedź: „[...] w swojej pracy tworzę typologię emigrantów, których biografii wysłuchałam, nie zaś typologię fal wszystkich emigrantów, gdyż moi rozmówcy nie są (i nie mogą być) reprezentantami całej fali” (*Trzy fale...*, s. 12).

Pomimo sygnalizowanego paradygmatu interpretacyjnego – jak wspomniałem – zauważyć można kształtowanie się swoistego rodzaju podejścia badawczego dr A. Słowik, co jest ważną cechą samodzielnego badacza. W nawiązaniu do powyższego, ważnym tekstem w obszarze poszukiwań i kształtowania się przyjmowanych przez Habilitantkę założeń metodologicznych jest artykuł *(Nie)Moc i pomoc...* Wśród prezentowanych w nim opisów zmian w rozumieniu i prowadzeniu badań etnograficznych znajduje się przywołanie „podejścia immersjonistycznego” (s. 93–94). Na to stanowisko Badaczka powołuje się również w kilku innych tekstach, jedynie je przywołując bez wyjaśnień, por. *O doradcy rodzinnym w środowisku polskich emigrantów – wybrane aspekty* (2021, s. 216) oraz *O pomaganiu poradniczym pracowników socjalnych adresowanym do uchodźców z Ukrainy* (2022, s. 92). Odnoszę wrażenie – gdyż nie zostało to wyrażone wprost przez Habilitantkę – że jest to swoista „ojczyzna metodologiczna” Badaczki. Posiada ona bowiem szeroką wiedzę i bogate doświadczenie w obszarze problemów społecznych związanych z migracją oraz tworzonymi (tworzącymi się) sieciami pomocowymi przy jednoczesnym koncentrowaniu się na wybranej problematyce. Jej bogate doświadczenie, zarówno naukowe, jak i prywatne, buduje jej przedrozumienie, dzięki któremu z taką łatwością rozpoznaje ona ważne dla siebie zjawiska, wyodrębnia je z kontekstu i nazywa. Z tego też względu uważam, że podejście immersjonistyczne jest odpowiednim kluczem do opisanego stanowiska metodologicznego Autorki. Pomimo tego, iż w pozostałych tekstach Autorka nie wspomina wprost o tym stanowisku badawczym, to sądzę, że ono trafnie wyjaśnia całość postępowania badawczego Habilitantki, a ona w jego ramach prowadzi własne badania z dużą swobodą i sprawnością. Zabrakło mi jednak głębszych analiz związanych z opisem tego stanowiska metodologicznego, drogi jego wyboru, rozterek z nim związanych i walorów, jakie z sobą niesie itp. Inaczej mówiąc, nie wystarczy opisać technika, ale należy zaprezentować je przede wszystkim od strony antropologicznych i epistemologicznych założeń, a tego nie ma w tekstach Autorki. Swoim piśmiennictwem jednak dr A. Słowik przekonuje mnie, że wskazany tutaj brak jest w stanie z łatwością uzupełnić.

W badaniach jakościowych proces wydobywania sensu i znaczeń analizowanych materiałów dokonuje się w ciągłym procesie koła hermeneutycznego – do którego również odwołuje się Habilitantka (*(Nie)Moc i pomoc...*, s. 96) – pomiędzy własnym (autora) przedrozumieniem (*Vorverständnis*) a rozumieniem (*Verständnis*) treści badanego dzieła (rzeczywistości). W ten sposób dochodzi się do nowego, poszerzonego zakresu rozumienia, czyli odkrywania sensu, co z kolei zmienia treść własnego przedrozumienia. Granica między tymi dwoma rozumieniami jest nieostra. Nietrudno również popełnić błąd, gdy nie widzi się zjawisk takimi, jakimi one są, ale takimi, jakimi badacz / badaczka chce je widzieć. W badaniach jakościowych nie widzimy przecież „gołych faktów”, ale w narrację badanych wpisana jest narracja badacza. Trzeba przyznać, że na tego rodzaju błąd badacz zawsze jest narażony. Bogdan Nawroczyński zdemaskował tego typu błąd u Johanna Friedricha Herbarta. Zauważył on, że J.F. Herbart „[...] dostrzegał nie to, co miał przed oczami, lecz to, w co mu kazała wierzyć wyznawana przez niego doktryna filozoficzna. Ale to tak już jest: ludzie bardzo często widzą nie to, co mają przed oczami, ale to, w co wierzą” (*O wychowaniu i wychowawcach*, 1968, s. 261). Z tego względu niezwykle ważne jest to, by od początku być świadomym własnego, uprzedniego rozumienia badanych zjawisk. Literatura nazywa to przedrozumieniem. Stąd samoświadomość badacza, że ma tendencję do tego, by widzieć i nazywać tylko to, co zna, a nie dostrzegać czegoś, czego sam nie zna, w pewnym stopniu już chroni go przed tym błędem poznawczym.

Jednym z ważnych etapów postępowania badawczego jest w tym kontekście również wyraźne opisanie źródeł – badanego materiału. Habilitantka wskazuje źródła swoich badań, jednak we wcześniejszych publikacjach (zwłaszcza książkowych) istnieje swoisty bałagan. Autorka wskazuje na następujące źródła: 3 wywiady osób z I fali migrantów, 9 z II fali i 14 z III fali (*Trzy fale...*, s. 13). Na kolejnym etapie badań do tych wywiadów dodane zostały „rysunki sieci”, w których żyją migranci z III fali (*Transnarodowe sieci...*, s. 14). Poza wyżej wymienionymi źródłami, o których jest mowa we wstępach do tych publikacji, w dalszych miejscach wspomina Autorka również o sięganiu do innych źródeł informacji. Na przykład pisze: „[...] miałam możliwość poznania znacznie szerszego kontekstu przeżywanego przez nich floatingu, który tym razem był charakteryzowany przez dzieci moich rozmówców” (*Trzy fale...*, s. 92). Wykorzystuje również nieformalne rozmowy: „Stwierdzenia pochodzą z nieformalnych rozmów, które przeprowadziłam z innymi emigrantami III fali. Nie były one nagrywane i nie miały charakteru wywiadu biograficznego” (*Trzy fale...*, s. 128). Podaje też, że do narysowanych sieci była dołączona rozmowa o nich: „podczas spotkania poprosiłam polskich emigrantów o narysowanie sieci, w której żyją, a także opowiadanie o niej”

(*Transnarodowe sieci...*, s. 14). W tym miejscu rodzą się pytania: czy i – ewentualnie – jak zostało zarejestrowane to opowiadanie o sieci? Na s. 127 Autorka zaś pisze, że analiza była dokonywana na podstawie rysunków sieci, „ale również w oparciu o prawie dwuletni pobyt i przeprowadzone badania [...]” (*Transnarodowe sieci...*). Jak w tym wypadku należy rozumieć to dopowiadanie „w oparciu o prawie dwuletni pobyt”? W jakim sensie ten pobyt jest źródłem dla prowadzonych badań i analiz? Inny przykład. Autorka podaje, że do prezentacji kluczowego zagadnienia obecnego w drugiej publikacji (*Transnarodowe sieci...*), tj. różnego rodzaju sieci poradniczych, skłoniły ją „[...] zebrane informacje z dostępnej literatury na temat sieci, identyfikowane przeze mnie doświadczenia bycia doradcą i radzącym się w sytuacji emigracji na podstawie prowadzonej obserwacji wśród polskich emigrantów, a także zgromadzonych wywiadów biograficznych” (*Transnarodowe sieci...*, s. 138). W tym miejscu podobnie jak powyżej, poza źródłami wyraźnie sygnalizowanymi w założeniach metodologicznych, pojawia się jeszcze osobiste doświadczenie, obserwacja, co do których nie wiadomo, w jakim stopniu wpływały na zaproponowaną klasyfikację. Poza tym – jak pisze Autorka – „nie wszystkie [wywiady biograficzne] wykorzystuję w tej książce”. Pojawia się zatem pytanie, dlaczego i jakie jest kryterium odrzucenia jednych wywiadów, a przyjęcia do badań innych. Zabrakło mi wyraźnego zaprezentowania materiałów źródłowych, na których opiera się Habilitantka w odniesieniu do prowadzonych przez siebie badań.

Doceniając wartość materiałów „nieformalnych”, ponieważ nie można ich wykluczyć (inaczej mówiąc: przedrozumienia nie sposób wyłączyć!), proponowałbym wyraźnie zaprezentować / podzielić analizowane źródła. Te wszystkie niedookreślone źródła, o których wspomina Autorka, mogą / mogły mieć istotny wpływ na wyniki badań. Sygnalizowane w tym miejscu braki związane z nieprecyzyjnym określeniem źródeł oraz procesu interpretacyjnego nie przekreślają waloru prowadzonych przez Habilitantkę badań właśnie ze względu na jej „rozumienie” sytuacji. Przyznam, że jest to trudny dla mnie obszar oceny dorobku habilitacyjnego. Z jednej strony – zwłaszcza przy badaniach jakościowych – istnieje zagrożenie, by widzieć i opisywać tylko to, co jest uprzednio znane badaczowi społecznemu. Z tego względu powinien wyraźnie wskazywać, co jest źródłem dla prowadzonych badań, a takiego wyraźnego ujęcia tych zagadnień nie widzę w omówionych powyżej materiałach. Z drugiej strony Habilitantka w wielu miejscach prowadzonych przez siebie badań daje wyraz ciągłej wrażliwości na rzeczywistość, którą bada (otwartość na zmianę projektu badawczego, zachowawczość i ostrożność wobec formułowanych wniosków), i wykazuje się niezwykłą intuicją w rozpoznawaniu zjawisk. Dodatkowo, w późniejszych tekstach (np. *O problemach w*

transnarodowym środowisku drugiego pokolenia polskich emigrantów w Niemczech, 2017, s. 106-107) te kwestie są już przedstawione wręcz modelowo.

Kolejnym „elementem” chroniącym badacza / badaczkę przez wyżej opisanym błędem jest przyjmowanie określonej techniki badań (instrumentarium technicznego), która pomoże w rozpoznawanej rzeczywistości znaków odkrywać ich wewnętrzne znaczenie i sens. Pokazują to m.in. U. Oevermann (2000), B. Bartosz (2002), G. Gibbs (2011) D. Urbaniak-Zajac i E. Kos (2013) w prowadzonych przez siebie badaniach jakościowych. W niektórych wcześniejszych publikacjach (szczególnie monografiach) Autorka nie ujawnia tego rodzaju instrumentarium, które zastosowała do swoich badań na etapie odkrywania znaczeń otrzymanego materiału badawczego. Wydaje się, że nawet nie ma świadomości tego, kiedy stawiała znak równości między metodą a techniką (por. *Trzy fale...*, s. 12; *Transnarodowe sieci...*, s. 14). W późniejszych publikacjach te informacje są już podane. Szczególnie wysoko cenię w tym względzie artykuły, m.in. *Polki emigrantki w transnarodowych sytuacjach poradniczych* (2019) oraz *Doświadczenie transnarodowych sieci – auto/biograficzne konstruowanie znaczeń* (2021). W powyższych tekstach bardzo wyraźnie ukazano teoretyczną podstawę badań oraz jej operacjonalizację, a także przedstawiono swoiste instrumentarium pracy przy analizie wywiadów. Bardzo doceniam fakt, że te zagadnienia pojawiają się w późniejszych publikacjach Autorki. Przemawia to za autokrytycyzmem i ciągłym doskonaleniem zarówno samego warsztatu, jak i własnych umiejętności badawczych.

Kończąc prezentację zagadnień metodologicznych, chciałbym jeszcze krótko zwrócić uwagę na język. Poza ogólną wysoką oceną sprawności w posługiwaniu się językiem pisanim, chciałbym podkreślić (zwłaszcza w publikacjach książkowych) bogatą metaforyczność i obrazowość języka. Np. „określam jako rwaną szarpaną, ambiwalentną, przywłaszczaną sobie, zdobywaną przemocą”, „stanowią je węzły, słupy, o różnej objętości: małe, niezauważalne, ukryte, niewidoczne, ale również nabrzmiałe, napuchnięte, rozdęte od liczby osób”, „innymi elementami służącymi do łowienia są kokony, oprzędy, nici asekuracyjne, latające dywany babiego lata” itp. Tego typu prezentacji jest wiele. Tu może się pojawić pytanie o wieloznaczność treści przywoływanych terminów. One przecież mają wskazywać i odsłaniać zjawiska społeczne, które Autorka opisuje. Niemniej jednak odkrywam w tym również swoistą przezorność Habilitantki przed zbyt szybkim zasufladkowaniem badanych zjawisk. Myślę, że nie wynika to z niepewności Habilitantki co do opisywanej rzeczywistości, lecz o wiele bardziej z pewnej ostrożności w zdecydowaniu się na określony termin, który mógłby zbyt szybko narzucić spłycone rozumienie rzeczywistości. Wielość określeń inspirowane do próby własnego rozkodowywania ich znaczeń w podejmowanej

przez Habilitantkę problematyce i pomaga odkrywać – takie przynajmniej jest moje doświadczenie – złożoność poznawanej rzeczywistości.

2. Ocena pozostałych osiągnięć Habilitantki, w tym współpracy międzynarodowej, dydaktycznej, organizacyjnej i propagujących naukę

Ogromnym atutem Habilitantki jest szeroko zakrojona współpraca międzynarodowa. Od 2007 roku uzyskała 5 stypendiów badawczych w ośrodkach zagranicznych:

- *visiting researcher*: Center for Urban and Regional Studies, uniwersytet w Newcastle upon Tyne (Anglia);
- dwukrotne stypendium Deutscher Akademischer Austauschdienst, uniwersytet w Bielefeld (Niemcy);
- stypendium Rządu Francuskiego, Zachodni Katolicki Uniwersytet w Angers;
- stypendium French Institutes for Advanced Study, uniwersytet w Orleanie (Francja).

Poza tym publikacje dodatkowo wskazują na prowadzone przez Habilitantkę warsztaty i badania m.in. w Grecji czy Rumunii.

Poszczególne stypendia bardzo często mają wymiar kilku miesięcy, a ostatnie (we Francji) zostało przyznane na rok i wciąż trwa (do września 2024 roku). Wymieniam je dla zobrazowania bardzo bogatej działalności naukowej na uczelniach zagranicznych. Przedstawione publikacje dokumentują wyniki badań, o których wspomina Autorka, że były realizowane w czasie otrzymanych stypendiów, co tym bardziej przekonuje o użyteczności tych stypendiów.

Habilitantka przedstawia również zakres swoich aktywności i osiągnięć w obszarze dydaktycznym, organizacyjnym oraz popularyzatorskim. Jest on obszerny i skoncentrowany wokół własnego pola badawczego w obszarze pedagogiki społecznej. Prowadzi (bądź prowadziła) następujące, wybrane zajęcia: praca socjalna w środowisku wielokulturowym, praca socjalna z emigrantami i uchodźcami, organizacja pomocy społecznej dla grup wysokiego ryzyka, pedagogika społeczna, poradnictwo rodzinne, teoria i praktyka poradnictwa, elementy psychologii międzykulturowej oraz seminaria magisterskie i licencjackie. Jest także autorką dwóch programów studiów podyplomowych pt. *Poradnictwo międzykulturowe* (2014) oraz *Edukacja i poradnictwo w środowisku uchodźców i migrantów* (2015) prowadzonych w Dolnośląskiej Szkole Wyższej. Warto również podkreślić pracę translatorską Habilitantki oraz znaczny wykaz zajęć prowadzonych w językach obcych – angielskim i francuskim.

Rezultaty aktywności międzynarodowej, naukowej i organizacyjnej zostały docenione przez władze DSW, czego wyrazem są otrzymane nagrody JM Rektora Dolnośląskiej Szkoły Wyższej (2011, 2017, 2017, 2019).

Wniosek końcowy

Zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2022 r. poz. 574 z późn. zm.) w przedmiotowym postępowaniu habilitacyjnym wymienione warunki zostały spełnione. Po szczegółowej analizie dorobku Kandydatki do stopnia naukowego doktora habilitowanego – dr Anety Słowik, dokonanej w różnych aspektach, tj. naukowo-badawczym, dydaktyczno-organizacyjnym, a także w zakresie popularyzacji nauki oraz współpracy międzynarodowej, stwierdzam, że przedmiotowy dorobek spełnia kryteria merytoryczne i formalne w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego. Tym samym rekomenduję nadanie dr Anecie Słowik stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika.

Torok Jeronowski